

Sygn. akt I C 308/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSR Karolina Malinowska - Krutul

Protokolant – Pamela Trześniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 listopada 2018r. w Zambrowie

sprawy z powództwa S. (...) w W. w (...) w W.

przeciwko M. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. N. na rzecz powoda S. (...) w W. w (...) z siedzibą w W. kwotę 750,00 (siedemset pięćdziesiąt i 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego M. N. na rzecz powoda S. (...) w W. w (...) z siedzibą w W. kwotę 300,39 (trzysta i 39/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 308/18 upr

UZASADNIENIE

Powód S. (...) w W. w (...) z siedzibą w W. domagał się w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego M. N. kwoty 750 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.12.2016 do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Pozwany M. N. wnosił o oddalenie powództwa. Podniósł przede wszystkim brak podstawy prawnej do dochodzenia niniejszego roszczenia oraz zarzut przedawnienia. Wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje :

Stan faktyczny sprawy nie budził wątpliwości i był bezsporny. Pozwany złożył deklarację przystąpienia do S. (...) w W. , w której złożył także oświadczenie, że treść Statutu jest mu znana oraz zobowiązał się ściśle przestrzegać jego postanowień. Pozwany zobowiązał się również opłacić przewidziane w Statucie wpisowe w wysokości 39,00 zł, wnieść obowiązkowe udziały w ilości 1 oraz wpłacić wkład członkowski w wysokości 1,00 zł. Po podpisaniu i złożeniu deklaracji członkowskiej pozwany wpłacił wkład członkowski w wysokości 1 zł , opłacił 39,00 zł wpisowego oraz wniósł jeden udział obowiązkowy w kwocie 30,00 zł spełniając tym samym wszelkie formalne warunki członkostwa w (...) określone szczegółowo w Statucie.

Następnie, Pozwany złożył oświadczenia o zadeklarowaniu dobrowolnych nadobowiązkowych udziałów w (...), które zobowiązał się wpłacić do K. w terminie 30 dnia od daty złożenia niniejszego oświadczenia. Udziały nadobowiązkowe zostały wniesione i opłacone przez Pozwanego. Zarówno środki wpłacone przez Pozwanego tytułem udziału obowiązkowego, jak i udziałów nadobowiązkowych, zewidencjonowane zostały na rachunku bankowym funduszu udziałowego (...). Łączna kwota zadeklarowanych i wpłaconych przez Pozwanego udziałów obowiązkowych i nadobowiązkowych stanowi równowartość kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

W dniu 4 listopada 2014 roku K. (...) ((...)) podjęła decyzję o ustanowieniu zarządcy komisarycznego w (...). Decyzja weszła w życie z dniem 5 listopada 2014 roku. W dniu 10 grudnia 2014 roku zarządca komisaryczny (...) poinformował (...), że K. nie reguluje swoich bieżących zobowiązań. W zaistniałej sytuacji, (...) najpierw zawiesiła działalność (...), a następnie, złożyła do Sądu wnioski o ogłoszenie upadłości K.. Od dnia zawieszenia działalności (...) w (...) nie prowadzi działalności gospodarczej (nie jest podmiotem aktywnym finansowo) i stan ten utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt X GU 53/15, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział X Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych ogłosił upadłość (...) z możliwością zawarcia układu, powierzając sprawowanie zarządu całym majątkiem upadłego - Zarządcy w osobie L. K.. Następnie, postanowieniem z dnia 19 marca 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt X GUp 87/15, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział X Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego (...) z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego i ustanowił S. w osobie L. K..

Decyzją nr (...) z dnia 17 marca 2015 roku zarządca masy upadłości, działając na podstawie przepisu art. 26 ust. 2 Ustawy o skok oraz § 59 ust. 2 Statutu, zaliczył w całości środki zgromadzone w ramach funduszu zasobowego oraz funduszu udziałowego, a także wszelkie wpłacone przez członków (...) udziały na pokrycie straty bilansowej za rok 2014. Decyzja została wydana w oparciu o dane finansowe (...) za rok 2014, które następnie zostały potwierdzone w sprawozdaniu finansowym (...) za rok 2014 z dnia 21 września 2015 roku. We wskazanym okresie (...) zanotował stratę bilansową w wysokości 2.469.289.473,26 zł. Na skutek dokonanej zaliczenia wysokość straty bilansowej za rok 2014 uległa zmniejszeniu do kwoty 2.264.215.497,98 zł.

Pozwany składając deklarację członkowską stał się członkiem (...), uczestnicząc z mocy samej ustawy w pokrywaniu straty bilansowej K.. Statut (...), obowiązujący wszystkich dobrowolnie przystępujących do kasy członków podwyższył ustawową odpowiedzialność członków tej kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Zgodnie bowiem z treścią § 59 ust. 5 Statutu „odpowiedzialność członków (...) za straty powstałe w Kasie jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów”. Powyższy zapis nie przewiduje żadnych wyjątków, zatem obowiązuje wszystkich członków (...), zarówno tych którzy stali się członkami przed zmianą statutu jak i po zmianie statutu. R. legis powyższego jest bowiem takie, aby wszyscy członkowie (...) ponosili odpowiedzialność, gdyż to pozwoli w największym stopniu pokryć powstałe straty.

Z uwagi na fakt, że strata w wysokości 2.264.215.497,98 zł nie została w całości pokryta, zarówno z funduszu zasobowego, jak i z funduszu udziałowego, decyzją nr (...) z dnia 28 października 2016 roku, Syndyk na podstawie § 59 ust. 5 Statutu w zw. z art. 26 ust. 3 Ustawy o skok stwierdził, że członkowie (...) ponoszą odpowiedzialność za jej stratę bilansową do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, oznaczając granice tej odpowiedzialności w ten sposób, że każdy członek K. w związku z zaistniałą stratą - jest zobowiązany do dopłaty 100% wartości posiadanych i wpłaconych udziałów. Następnie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty stanowiącej równowartość wpłaconych przez niego udziałów.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie : deklaracji członkostwa (k. 53), oświadczenia o zadeklarowaniu u dodatkowych udziałów (k. 54, 55), statut (k. 57-67), sprawozdanie finansowe (k. 68-69, 74-82), bilans (k. 70-73), decyzja (k. 83), decyzja (k. 84), wezwanie do pokrycia strat (k. 86-88).

Sąd zważył, co następuje :

Na wstępie rozważań zauważyć należy, iż S. (...) w W. (dalej odpowiednio: (...), (...)), działa na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze, ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (dalej : ustawa o skok) oraz na podstawie postanowień S. (...) w W., z jego modyfikacjami wynikającymi - w związku z ogłoszeniem (...). Zgodnie z treścią przepisu art. 2 Ustawy o skok kasa ma charakter prawny spółdzielni.

W pierwszej kolejności odnieść należało się do legitymacji syndyka do dochodzenia od członków (...) roszczeń związanych z ich odpowiedzialnością za straty kasy.

Zauważyć należy, iż zgodnie z art. 433 Prawa Upadłościowego z dniem ogłoszenia upadłości organy zarządzające i nadzorcze banku (skoku) ulegają rozwiązaniu, a prawo do zarządzania majątkiem upadłego przechodzi wyłącznie na wyznaczonego przez Sąd upadłościowy S. masy upadłości (art. 173 w/w aktu). Organy te, z dniem ogłoszenia upadłości, pozbawione są bowiem na rzecz S. swoich, poprzednio przydzielonych praw do podejmowania decyzji, mogących mieć wpływ na stan (wartość) majątku upadłego.

Granice kompetencji syndyka zawsze wyznacza zakres odpowiedzialności finansowej członków spółdzielni (kasy). Jeżeli zatem członkowie kasy odpowiadają za jej straty w podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, to zobligowani są oni na żądanie syndyka uiścić równowartość wpłaconych przez siebie udziałów (które przeznaczone zostaną na pokrycie strat powstałych kasie, przekraczających sumę funduszy zasobowego i udziałowego), pomimo że do dnia ogłoszenia upadłości prawo żądania zapłaty z tytułu podwójnej odpowiedzialności za straty powstałe w Kasie zastrzeżone było do kompetencji walnego zgromadzenia spółdzielni. Jak jednak wskazano powyżej poczynawszy od dnia ogłoszenia upadłości (...) walne zgromadzenie zostało pozbawione tego uprawnienia na rzecz S., który jest wyłącznie legitymowany do dochodzenia roszczeń wobec członków kasy z tytułu podwyższonej odpowiedzialności za straty kasy. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1970 roku (sygn. akt II CR 161/70). Przedmiotem opisanego rozstrzygnięcia była kwestia uprawnień syndyka do wystąpienia z żądaniem o zapłatę przeciwko dłużnikowi masy upadłości w sytuacji, w której uprawnienie do wystąpienia z takim żądaniem było przed dniem ogłoszenia upadłości uwarunkowane podjęciem uchwały przez walne zgromadzenie spółdzielni. Sąd w uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdził, że „w razie ogłoszenia upadłości spółdzielni uprawnionym do występowania w jej imieniu z tym żądaniem jest nie organ spółdzielni, lecz syndyk”, jak również, że „do uprawnień i obowiązków syndyka należy więc także podejmowanie wszelkich czynności prawnych zmierzających do zwiększania aktywów masy upadłości w interesie zarówno upadłego jak i jego wierzycieli”.

W związku z powyższym Syndyk, wykonując nałożone na niego prawne obowiązki, miał uprawnienie do stwierdzenia że na podstawie § 59 ust. 5 Statutu w zw. z art. 26 ust. 3 Ustawy o skok członkowie (...) ponoszą odpowiedzialność za stratę bilansową K. za rok 2014 w podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, oraz zobowiązani są do dopłaty 100% wartości posiadanych i wpłaconych udziałów.

Zgodnie z treścią art. 144 ust. 1 Prawa spółdzielczego w zakresie postępowań sądowych dotyczących masy upadłości uprawnienie do występowania w charakterze strony traci upadły, a zyskuje syndyk .

Bezwzględnie obowiązujące przepisy nie tylko uprawniają, ale nawet obligują S. do dochodzenia wszelkich roszczeń przysługujących masie upadłości (art. 331 w zw. z art. 173 i art. 144 Prawa upadłościowego), a więc i również do podjęcia czynności związanych z dochodzeniem od członków (...) roszczeń związanych z ich odpowiedzialnością za straty kasy.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia - w sprawie znajdzie zastosowanie sześcioletni termin przedawnienia należności, określony w znowelizowanym art. 118 k.c.. Wskazać bowiem należy, że dochodzone roszczenie w żaden sposób nie jest powiązane z prowadzoną przez (...) działalnością gospodarczą. Stanowi ono roszczenie z tytułu członkostwa w spółdzielni, a więc relacji pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem, która w żaden sposób nie stanowi relacji o charakterze związanym z działalnością gospodarczą. Przesłanki pozwalające na uznanie roszczenia za związane z działalnością gospodarczą reprezentatywnie i trafnie opisał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 26 kwietnia 2017 roku, ACa 89/17. Wskazał on, że „sam przymiot działania w charakterze przedsiębiorcy nie przesądza o tym, że każde roszczenie tego podmiotu jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Na tym tle rozróżnia się czynności związane z działalnością gospodarczą i czynności związane jedynie z prowadzeniem przedsiębiorstwa, nie pozostające w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie polegające na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzące do wytwarzania dóbr majątkowych. Czynności podejmowane przez przedsiębiorcę wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym związku z tą działalnością, w

szczegółności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności. Decydujące znaczenie dla związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej mają natomiast okoliczności istniejące w chwili jego powstania i za takie czynności uznaje się działania podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności przedsiębiorcy.”

Relacja kasa-członek kasy nie jest typową relacją pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. W doktrynie dominuje bowiem pogląd, zgodnie z którym działalność kasy w stosunku do jej członków nie ma charakteru zarobkowego w tym sensie, że celem (...) nie jest osiągnięcie korzyści gospodarczej, lecz zaspokajanie określonych potrzeb finansowych swoich członków. Jak trafnie wskazał bowiem Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 roku, Kp 10/09, „w wypadku (...)–ów celem takim jest dostarczanie swoim członkom łatwo dostępnego kredytu, na jaki osoby o niskich dochodach nie mogą liczyć w bankach”. Tym samym, relacja pomiędzy kasą a jej członkiem nie ma z istoty swojej relacji związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Ponadto ustawodawca dokonał dywersyfikacji relacji pomiędzy kasą a jej członkami, dzieląc je na stosunki prawne wynikające z zawieranych umów dotyczących gromadzenia środków pieniężnych członków, udzielania im pożyczek i kredytów, prowadzenia rozliczeń finansowych i pośredniczenia przy zawieraniu umów ubezpieczeni - które to relacje przypominają relacje przedsiębiorcy z konsumentem (klientem), oraz stosunki prawne niewynikające ze wskazanych umów - będące typowymi stosunkami wewnątrzspółdzielczymi, wynikają bowiem nie z umowy zawartej przez członka ze (...), lecz z samego członkostwa. Nie ulega wątpliwości, że stosunek prawny łączący (...) z jego członkiem związany z objęciem i wpłatą udziałów należy do drugiej ze wskazanych kategorii. Tym samym, relacje łączące Pozwanego ze (...), a dotyczące obejmowanych przez niego udziałów i odpowiedzialności za stratę, można przyrównać do relacji łączących spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z jej udziałowcami, czy spółkę akcyjną z jej akcjonariuszami, w żadnym zaś razie nie należy traktować jej w kategoriach relacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (klientem) - tak np. K. P., Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów, W. 1995, s. 24.

O ile więc roszczenia (...) wynikające z zawartych ze swoimi członkami umów rachunku, lokaty, kredytu czy pożyczki będą roszczeniami związanymi z prowadzoną przez (...) działalnością gospodarczą, o tyle nie można tego powiedzieć o roszczeniu wynikającym z odpowiedzialności członka za stratę (...) do wysokości dwukrotności udziałów, które wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni. Te ostatnie są bowiem roszczeniami ze stosunku wewnątrzspółdzielczego.

Uwzględnwszy powyższe, wskazać należy, że w sprawie znajdzie zastosowanie ogólna reguła określająca termin przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych, kreująca sześcioletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.).

Podkreślenia jednak wymaga, że nawet przyjęcie poglądu odmiennego, tj. uznanie, że roszczenie niniejsze ulega przedawnieniu w terminie trzyletnim, nie może doprowadzić do konkluzji, że było ono przedawnione w dniu wniesienia pozwu. Przesłanką odpowiedzialności członków K. są straty bilansowe. Aby powstało roszczenie o dopłatę do straty bilansowej musi w pierwszej kolejności zostać rozpoznana owa strata, co wymaga sporządzenia bilansu (będącego częścią sprawozdania finansowego, stosownie do brzmienia art. 45 ust. 2 pkt 1 uor). Uwzględnwszy powyższe, roszczenie o pokrycie straty do wysokości dwukrotności udziału nie mogło powstać wcześniej niż z chwilą sporządzenia sprawozdania finansowego.

Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe należą do kategorii podmiotów, do których stosuje się obowiązek sprawozdawczości rachunkowej. Sprawozdanie te podlega zatwierdzeniu przez organ zatwierdzający po jego zbadaniu przez biegłego rewidenta. Owe ogólne zasady sprawozdawczości (...) doznają modyfikacji, gdy kasa znajduje się w stanie upadłości. Dla podmiotów w upadłości nie stosuje się przepisów o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego. Tym samym, sprawozdanie to jest jedynie podpisywane przez syndyka i podlega badaniu przez biegłego rewidenta. Obowiązek badania sprawozdania finansowego (...) wynika z brzmienia art. 62b ust. 1 ustawy o (...). Podkreślenia wymaga, że przed ustaleniem ostatecznego brzmienia sprawozdania finansowego, Syndyk nie mógł podjąć decyzji w przedmiocie odpowiedzialności członków (...) do wysokości dwukrotności wpłaconych udziałów, albowiem nie rozpoznano jeszcze straty bilansowej przekraczającej wysokość funduszu zasobowego oraz funduszu udziałowego, a stanowi ona warunek konieczny podjęcia wskazanej decyzji. Innymi słowy, gdyby z roszczeniem o wyrównanie straty

bilansowej do wysokości dwukrotności udziałów Syndyk wystąpił jeszcze przed zbadaniem sprawozdania finansowego i ustaleniem jego ostatecznej treści, żądanie to musiałyby zostać oddalone jako przedwczesne. Dopóki bowiem nie potwierdzono, że strata bilansowa (...) nie może być pokryta z samego jedynie funduszu zasobowego i udziałowego, a odpowiedzialność członków za stratę ustalić trzeba - z uwagi na jej wysokość - do pełnej, maksymalnej wysokości przewidzianej w Statucie, roszczenie o wyrównanie owej straty nie było i nie mogło być jeszcze wymagalne. Jakkolwiek bowiem strata w rozumieniu potocznym występowała oczywiście wcześniej, tak „strata bilansowa” powstała dopiero z chwilą podpisania sprawozdania finansowego i z tą chwilą Syndyk mógł wystąpić do członków (...) o jej pokrycie.

W tym miejscu wskazać należy na trafny, wyrażany w doktrynie (patrz np. S. Rudnicki, R. Trzaskowski [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna, LexisNexis, Warszawa 2014, akapit 1. tezy 2. komentarza do art. 120) oraz orzecznictwie (tak np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2012 roku, I CSK 42/11) pogląd, jakoby „najwcześniejszym możliwym terminem” był termin, w którym wierzyciel obiektywnie mógł uzyskać wiedzę o przysługującym mu roszczeniu, bez względu na to, czy wiedzę tę w istocie uzyskał. Tym samym, przed 21 września 2015 roku nie mógł biec termin przedawnienia należności a „najwcześniejszym możliwym terminem” w rozumieniu art. 120 § 1 zd. 2 k.c. pozostaje dzień sporządzenia sprawozdania finansowego. Podkreślenia wymaga przy tym, że sprawozdanie finansowe zostało podpisane przez S. niemal natychmiast po uzyskaniu opinii biegłego rewidenta (która to opinia została wydana 18 września 2015 roku), zaś niezwłocznie po podpisaniu sprawozdania, zostało ono - wraz z opinią biegłego - złożone do akt rejestrowych (...).

Termin przedawnienia należy zatem liczyć od dnia 21 września 2015 r., od dnia podpisania sprawozdania finansowego za rok 2014.

Skoro więc - sprawozdanie finansowe (...) za 2014 roku zostało sporządzone 21 września 2015 roku - ten dzień uznać należy za początek biegu terminu przedawnienia. Uwzględnivszy powyższe, nawet przy założeniu, że termin przedawnienia wynosił 3 lata - rozpoczął bieg 21 września 2015 roku to upłynąłby 21 września 2018 roku (art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 lipca 2018 roku), jednakże został przerwany poprzez złożenie do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód pozwu o zapłatę (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Odnosząc się do podstawy prawnej żądania wskazać trzeba, iż stanowił ją § 59 ust. 5 Statutu „odpowiedzialność członków (...) za straty powstałe w Kasie jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów” .

Zgodnie z art. 26 ust. 2 Ustawy o skok, straty bilansowe pokrywa się w pierwszej kolejności z funduszu zasobowego. Jeżeli fundusz zasobowy nie starczy na pokrycie strat, należy na ten cel przeznaczyć środki zgromadzone w funduszu udziałowym. Zasady pokrywania strat spółdzielni przez jej członków normuje art. 19 § 2 Prawa spółdzielczego.- stanowiąc, że członek spółdzielni (kasy) uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów. Pozwany składając deklarację członkowską stał się członkiem (...), uczestnicząc z mocy samej ustawy w pokrywaniu straty bilansowej K.. Jednocześnie sam zakres tej odpowiedzialności może zostać podwyższony do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, o ile będzie to przewidywał statut kasy, uchwalony przez jej członków. Zgodnie bowiem z treścią art. 26 ust. 3 Ustawy o skok, odpowiedzialność członków kas za straty powstałe w kasie, może zostać podwyższona w statucie kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Statut (...), obowiązujący wszystkich dobrowolnie przystępujących do kasy członków podwyższył ustawową odpowiedzialność członków tej kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Decyzja o przyjęciu podwójnej podwyższonej odpowiedzialności majątkowej członków (...) za wszelkie straty została podjęta uchwałą zwyczajnego zebrania przedstawicieli członków kasy z dnia 27 czerwca 2013 roku, następnie zarejestrowaną przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy , XIV Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 27 czerwca 2013. Od tego czasu statut przewidywał podwyższoną odpowiedzialność członków kasy za powstałe straty (§ 59 ust. 5 statutu). Statut wraz ze zmianami w takim kształcie został zaakceptowany przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Podkreślić trzeba, że członkowie (...), dobrowolnie przystępując do K., każdorazowo akceptowali postanowienia Statutu oraz wszelkie wynikające z niego obowiązki, mające swoje źródło w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, w tym Prawa spółdzielczego oraz Ustawy o skok. Jednocześnie, każdy członek (...) złożył w deklaracji

członkowskiej oświadczenie, że będzie ściśle przestrzegać przepisów obowiązującego Statutu i Regulaminów, jak również oświadczył, że postanowienia Statutu są mu znane. Wskazane unormowania bezwarunkowo przewidują, że odpowiedzialność wszystkich członków (...) jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów w wypadku, gdy kasa poniosła stratę przekraczającą jej fundusz zasobowy. Powyższe uregulowania statutowe nie zostały nigdy podważone jako niezgodne z prawem .

Z uwagi na fakt, że strata w wysokości 2.264.215.497,98 zł nie została w całości pokryta, zarówno z funduszu zasobowego, jak i z funduszu udziałowego, Syndyk na podstawie § 59 ust. 5 Statutu w zw. z art. 26 ust. 3 Ustawy o skok stwierdził, że członkowie (...) ponoszą odpowiedzialność za jej stratę bilansową do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, oznaczając granice tej odpowiedzialności w ten sposób, że każdy członek K. w związku z zaistniałą stratą - jest zobowiązany do dopłaty 100% wartości posiadanych i wpłaconych udziałów.

Sąd rozważał również zastosowanie w sprawie art. 5 kc. Jednakże ostatecznie podstaw ku temu nie znalazł. Należy bowiem pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r. II CSK 55/14, LEX nr 1801548). W niniejszej sprawie takich szczególnych okoliczności, ani skutków szczególnie dotkliwych dla pozwanego Sąd się nie dopatrył.

Trzeba mieć bowiem na uwadze, że pozwany jak każdy inny członek (...), co należy podkreślić - dobrowolnie - przystąpił do K., każdorazowo akceptował postanowienia Statutu oraz wszelkie wynikające z niego obowiązki, mające swoje źródło w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, w tym Prawa spółdzielczego oraz Ustawy o skok. Jednocześnie, każdy członek (...) złożył w deklaracji członkowskiej oświadczenie, że będzie ściśle przestrzegać przepisów obowiązującego Statutu i Regulaminów, jak również oświadczył, że postanowienia Statutu są mu znane. Tymczasem wskazane unormowania bezwarunkowo przewidują, że odpowiedzialność wszystkich członków (...) jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów w wypadku, gdy kasa poniosła stratę przekraczającą jej fundusz zasobowy.

Co więcej powszechnie wiadomo na jakich zasadach działają instytucje finansowe typu (...). Zapewniają sporej grupie ludzi możliwość pokrycia ich potrzeb w łatwej formie. Zapewniają one m.in. dostęp do tańszych i łatwiejszych pożyczek niż bank. Cieszą się zainteresowaniem zwłaszcza osób, które mają niższe dochody, a także którym trudno uzyskać chociażby kredyt bankowy. Klienci – członkowie spółdzielni nie są tam poddawani żadnym skrupulatnym ocenom zdolności kredytowej , jak i wszystkim formalnościom, jakie obowiązują w bankach. Z drugiej strony - instytucja typu (...) nie podlega też regulacjom ani nadzorowi jakim poddany jest sektor licencjonowanych banków. Niestety oczywistym jest też i wiąże się z tym duże ryzyko, o którym również powszechnie się słyszy – w radio, telewizji, czy Internecie - i przed który się powszechnie ostrzega, w tym także i przed podwyższonym ryzykiem strat. Zewsząd docierają informacje, że wiele z zarejestrowanych (...)ów przynosi stratę i nie wszystkie funkcjonują w obrocie tak jak powinny. Mimo to te instytucje finansowe cieszą się nieustannie dużą popularnością. Skoro znaczna część ludzi, zwłaszcza ubogich, zostaje wykluczona z tradycyjnego rynku kredytowego, nic dziwnego, że (...) –i wypełniają niszę. Nie można więc przyjąć, że są z gruntu złe (a wydaje się , że takie jest oczekiwanie społeczne w związku ze sprawami o analogicznym stanie faktycznym), bo powstanie ich stanowi po prostu odpowiedź na popyt rynkowy. Natomiast każdy obywatel, w tym i pozwany ma i miał prawo skorzystać z szeroko rozumianej swobody zawierania umów, musi jednak liczyć się z konsekwencjami prawnymi. Tymczasem tego pozwany wydaje się już nie dostrzegać. Sąd ma wrażenie, iż pozwany przystępując do K. liczył się jedynie z profitami i przywilejami z tego tytułu. Tymczasem liczyć się winien również i z negatywnymi konsekwencjami, również z tymi z jakimi wiąże się pojawienie się straty bilansowej. Nie usprawiedliwia go też w ogóle fakt bardzo dobrej kondycji finansowej K. , która trwała długi czas, aż do czasu ujawnienia straty za rok 2014 .

Należy zatem raz jeszcze podkreślić pogląd zawarty choćby w wyroku SA w Gdańsku z 12.01.2016 r., że regulacja prawna zawarta w art. 5 k.c. posiada wyjątkowy charakter i wymaga wykazania przez stronę wyjątkowych okoliczności.

Takich okoliczności wyjątkowych Sąd w tej sprawie nie dopatrywał się. Tym bardziej, że w podobnej sytuacji w jakiej znalazł się pozwany jest również wielu innych. Nie jest to jedyna sprawa instytucji finansowej typu (...), w której mamy do czynienia z dochodzeniem podwójnej wysokości udziałów (np. por. choćby zasadzający wyrok w sprawie I C 376/17 Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej w sprawie z powództwa S. masy upadłości Spółdzielczej K. Oszczędnościowo – Kredytowej Arka w upadłości z siedzibą w D.). Jeśli zaś chodzi o S. masy upadłości (...) w W. w (...) i szerokie grono pozwanych w wielu innych sprawach o tożsamym stanie faktycznym i prawnym, to zauważyć też należy, iż oddalenie powództwa w niemalże każdej tego typu sprawie, w oparciu jedynie o zasady współzycia społecznego, prowadziłoby wręcz do odwrócenia reguły wyrażonej w art. 5 kc, czyniłoby bowiem z wyjątku zasadę.

Ponadto nie bez znaczenia jest fakt, iż pozwany nie był jedynie „klientem” (...) a jego członkiem. Powyższe ma o tyle istotne znaczenie w niniejszej sprawie, że pozwala spojrzeć na nią nie jako na sprawę z zakresu relacji pomiędzy podmiotem finansowym a jego klientem, lecz spółdzielnią a jej członkiem. Z tej perspektywy oczywistym wręcz wydaje się, że to członkowie spółdzielni, którzy mieli możliwość decydowania o sposobie jej działania (poprzez udział w Walnym Zgromadzeniu lub Zgromadzeniu Grup Członkowskich i wybór Rady Nadzorczej - organu, który następnie dokonywał wyboru członków Zarządu (...)), winni odpowiadać za niepowodzenie ekonomicznej działalności spółdzielni.

Niezależnie od powyższego – jedynie na marginesie - Sąd zauważa, że dochodzenie przez S. należności z tytułu odpowiedzialności za stratę bilansową (...) do wysokości dwukrotności wpłaconych udziałów zostało podjęte nie tylko bez sprzeczności ze stanowiskiem Komisji, ale wręcz również po części i z jej inicjatywy. Pismem z sierpnia 2016 roku, (k. 135-136) Komisja Nadzoru Finansowego zażądała bowiem od S. masy upadłości spółdzielczych kas oszczędnościowo- kredytowych (w tym i m.in. S. masy upadłości (...)) udzielenia informacji, czy wobec członków (...) zostały skierowane żądania pokrycia straty bilansowej do wysokości dwukrotności udziałów. Tymczasem Komisja jest organem właściwym do rozważenia zasadności domagania się od członków (...) pokrycia straty bilansowej zarówno z punktu widzenia interesów rynku finansowego, ale także jak i interesów klientów.

Również sędzia-komisarz postanowieniem z dnia 12 lipca 2017 roku niejako wypowiedział się w przedmiocie zasadności wskazanych roszczeń w odpowiedzi na wniosek Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 7 czerwca 2017 roku. Postanowieniem tym Sędzia-komisarz oddalił wniosek Prokuratora o podjęcie czynności w ramach nadzoru nad syndykiem (postanowienie k. 137) .

W tym stanie rzeczy powództwo okazało się zasadne.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc, obciążając ich zwrotem pozwanego jako przegrywającego spór sądowy.